

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2 — 4 po poł. Administracja otwarta od g. 9 — 5, w niedzielę i święta od 12 — 1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnieniem i z przesyłką pocztową 3 zł. za granicą 6 zł. cena pojedynczego numeru na prowincji 18 groszy CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz millimetr, przed tekstem i w tekście 20 groszy, za tekstem 10 groszy. — W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

KINO-TEATR „Piccadilly“ ul. Wielka 72.

DZIŚ PREMIERA! DRUGA SERJA ze streszczeniem pierwszej i dokończenie wielkiego polskiego arcydzieła kinematograficznego „Skrzydlaty Zwycięzca” razem oddzielna całość p. t.

ZWYCIĘSTWO

Przebiejnie piękny dramat filmowo-lotniczy w 8 wielk. akt. według scenariusza literata i lotnika kapitana STANISŁAWA KARPINSKIEGO.

## Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

### Obrady „Wyzwolenia“.

Dn. 16 b. m. przed południem i po południu obradował sejmowy klub „Wyzwolenia” pod przewodnictwem p. Walerona. Długą dyskusję wywołały sprawy kresowe, w szczególności zaś mianowanie 2ch generalów na stanowiska wojewodów kresowych. Wybrano komisję złożoną z 7-ju posłów, która ma sformułować postulaty „Wyzwolenia” w tej sprawie. Następnie zgodnie z wyrażoną w dyskusji opinią, upoważniono prezydium do wdrożenia kroków celem złączenia całej lewicy zarówno w kraju, jak i na terenie Sejmu.

Jutro klub obradować będzie w dalszym ciągu.

### Wpływ podatków.

W ciągu 8-ju miesięcy roku bieżącego daniny publiczne i monopole pg. tymczasowego zestawienia Centralnej Księgowości przyniosły skarbowi państwa 680,7 milj. złotych. W tem podatek majątkowy 181 milj., gdy w roku 1923-im wpływ za 8 miesięcy dał 160 milj. zł., zaś w 1922 r. 287,5 milj. zł., w czem 81 milj. daniny.

Wpływ podatków i danin w roku bieżącym jest 4,25 razy większy niż w roku ubiegłym i 2,85 razy większy niż w 1922 r.

### Rokowania w Borysławiu.

Dnia 16 b. m. rozbili się rokowania prowadzone między przemysłowcami a robotnikami w Borysławiu. Delegat Biura Pracy p. Ulanowski zaproponował oddanie sporu przed arbitra rządu, na co przedstawiciele przemysłowców wyrazili zgodę. Robotnicy nie zajęli jeszcze stanowiska wobec propozycji rządowej.

### Zarządzenia litewskie.

Rząd litewski wydał rozporządzenie, usuwające wszystkie sztydy mniejszości narodowych na Litwie. Frazeje mniejszościowe polska, niemiecka i żydowska wniosły z tego powodu interpelację, protestującą przeciwko takiemu postanowieniu.

### Sawinkow pracuje.

Pisma ryskie donoszą, że Sawinkow występuje już na łamach prasy moskiewskiej i w artykułach swoich nawołuje emigrantów rosyjskich do uznania władzy sowieckiej nad Rosją.

### Propaganda lotnictwa.

WARSZAWA, 16.IX. (A. W.) Kardynał Kakowski przyjął członków prezydium Ligi Obrony Powietrznej Państwa w sprawach propagandy lotnictwa. Prezydium Ligi poruszyło sprawę udziału du-

chowianstwa w akcji, zmierzającej do stworzenia podstaw lotnictwa, jako doniosłego czynnika obrony kraju. Kardynał przyrzekł okazać żywe poparcie interesom Ligi.

### C. I. E.

WARSZAWA, 16.IX. (Pat.) — Dziś o godz. 10 min. 30 odbyło się w auli Uniwersytetu Warszawskiego posiedzenie uroczyste Rady Administracyjnej C. I. E. Na posiedzeniu obecni byli: Senat Uni-

wersytetu Warszawskiego in corpore z J. M. Rektorem prof. dr. Krzyształowiczem na czele, prezydium C. I. E. w komplecie, oraz przedstawiciele duchowieństwa i młodzieży akademickiej.

### Stosunki się psują.

KROLEWIEC, 16.IX. (Pat.) — Centrala Heimatsbundu w Królewcu, organizacja jednoczącej w sobie wszystkie tajne związki wojskowo-polityczne w Prusach Wschodnich wysłała do kanclerza Marxa w sprawie ustosunkowania się Niemiec do Litwy list następującej treści: Polityka Litwy w Kłajpedzie, w kraju o wysokiej i wybitnie niemieckiej kulturze, zmierzająca przez największe prześladowania do zupełnej litwinizacji jeszcze przed wprowadzeniem autonomii, jest niezgodna z powagą i godnością narodu i państwa niemieckiego. Niemiecka ludność w Kłajpedzie jest w niesłuszny sposób prześladowana i szykanowana. Położenie Niemców w Kłajpedzie jest gorsze, aniżeli Niemców w Poznaniu. Również niekorzystne jest położenie Niemców w samej Litwie, gdzie są oni tylko tolerowani i narażeni na rozmaite szykany. Litwa uważa, że w stosunku

do Niemiec może sobie na wszystko pozwolić, ponieważ uważa się za nieodzowne ogniwo polityki niemieckiej. Jeżeli rząd niemiecki w dalszym ciągu zostanie bezczynny, stanie się współwinnym niechybnych skutków, które muszą nastąpić. Jest koniecznym podkreślić wielkość posiadania litewskiego w Niemczech. Na wydalanie obywateli niemieckich z Kłajpedy i Litwy, należy odpowiedzieć wydalaniem litewskich obywateli z Niemiec, a udzielanie pozwoleń na pobyt w Niemczech traktować w podobny sposób, jak to czyni rząd kowieński, i ewentualnie zamknąć zupełnie ruch przez Tyflis i Ejdkunon. Prusy Wschodnie są bardzo zainteresowane w dobrych stosunkach z sąsiednią Litwą. Postępowanie rządu litewskiego napręża jednak te stosunki. Położenie jest bardzo poważne i tylko ostre postępowanie może przeszkodzić nieszczęściu.

### Walki na Kaukazie.

WIEDEN, 16.IX. (Pat.) „Neue Freie Presse” donosi, że rewolucja na Kaukazie wywołała duże zaniepokojenie w Angorze, Mustafa Kemal Pasza przyjechał do Trapezundu. Początkowo nieznaczny ruch, który rozgorzał w Gruzji rozszerzył się obecnie na cały Kaukaz. Rząd sowiecki wysłał przeciwko rewolucjonistom silne oddziały wojskowe oraz polecił całej flocie czarnomorskiej udać się do Batumu. Rewolucjoniści przerwali wszelkie połączenia kolejowe, a dnia 5 września zajęli

Tyflis. Według informacji rosyjskich wojska sowieckie odzyskały Tyflis. Wszystkie inne miasta Gruzji za wyjątkiem Batumu są w rękę powstańców. W Azerbejdżanie rewolucjoniści pobili wojska bolszewickie i maszerują na Batum. Prawie wszystkie pola naftowe znajdują się w rękę powstańców. W Dagestanie ludność przyłączyła się do powstańców, którzy już do cieraja do Kubania. Rewolucjoniści utworzyli rząd prowizoryczny w Kutaisie.

### Anglia się cofa.

LONDYN, 16.IX. (Pat.) — Według otrzymanych z Genewy informacji, lord Parmore, główny delegat angielski, oświadczył, że Anglia nie może się zgodzić na to,

aby flota angielska była bez zastrzeżeń oddana do rozporządzenia Ligi Narodów w celu zmuszenia do uznania decyzji arbitrażu przez państwo, któreby pakt naruszyło.

### Fermenty w Bułgarii.

WIEDEN, 16.IX. (A. W.) „Neue Preie Presse” donosi, że w ostatnich dniach zamordowano dwóch przywódców organizacji macedońskiej, Wasiljewa i Apanazowa, dalej zaś adwokata Kopacewa i posła Dimowa. Sprawy zamachów zostali aresztowani. Wykryto szeroko rozgałęzioną organizację, dążącą do utworzenia federacji bał-

kańskiej i do przywrócenia w Bułgarii rządów włóściańskich, tym razem jednak rządy owe miałyby podkład wyrażała komunistyczny. Wiedeńskie koła bułgarskie uważają wiadomości powyższe za przesadzone i sądzą, że morderstwa są jedynie wynikiem tarę w łonie organizacji macedońskiej.

### Święta bolszewickie.

MOSKWA, 16.IX. (A. W.) Rada komisarzy ludowych zatwierdziła następujące urzędowe święta z Związku Sowieckim, podczas których praca w urzędach, biurach, przemyśle i handlu ma być zawieszona, są to: 1 stycznia — Nowy Rok, 21 stycznia — dzień żałoby po Leninie, 22 stycznia — rocznica rewolucji 12 marca — obalenie

monarchji, 18 marca — komuna paryska, 1 maja — święto międzynarodowe socjalistów, 6 lipca — uchwalenie konstytucji sowieckiej, 7 listopada — rewolucja komunistyczna w Rosji. Oprócz świąt urzędowych praca może być zawieszona również podczas 2 dni Bożego Narodzenia, Wielkiej Nocy i jednego dnia Zielonych Świątek.

### Wiadomości telegraficzne.

#### Węgry a Sowiety.

WIEDEN, 16.IX. (A. W.) „United Presse” donosi z Moskwy, że toczące się w Berlinie rokowania między rządem sowieckim a Węgrami są na ukończeniu, Węgry w najbliższym czasie mają uznać sowiety de jure.

#### W obronie Gruzji.

WARSZAWA, 16.IX. (A. W.) Centralny komitet wykonawczy P. P. S. polecił, aby na wszystkich zgromadzeniach publicznych, organizowanych przez partię, przemawiane były rezolucje, protestujące przeciw krwawym represjom, stosowanym przez rząd sowiecki wobec Gruzji. Klasa robotnicza Polski wyraża hold powstańcom gruzińskim i wzywa całą międzynarodową socjalistyczną do obrony praw narodu gruzińskiego do samodzielności.

#### Skazanie redaktora.

WARSZAWA, 16.IX. (A. W.) Redaktor „Przeglądu Wieczornego” Magnuski skazany został na 2 miesiące wzięcia za umieszczenie artykułów, omawiających stosunek gabinetu Witosa do urzędników klasy robotniczej. W artykułach tych sąd dopatrywał się zniewagi rządu.

#### Zainteresowanie Kasą Chorych.

POZNAŃ, 16.IX. (A. W.) W wyborach do Kasy Chorych na 60 000 uprawnionych do głosowania zgłosiło się niewiele więcej, niż 12.000. Wynik wyborów dotych-

czas nie jest znany. Zgłoszono 3 listy. 1 sza robotników i umysłowo pracujących, 2-ga socjalistyczna i 3-cia N. P. R.

#### Pomiędzy przyjaciółmi.

MOSKWA, 16.IX. (Pat.) Tutejsza radiostacja rozpowszechnia następującą wiadomość: w/g informacji otrzymanych przez generalny perski konsul w Tyflisie, Anglicy organizują w perskim Kurgistanie nowe wystąpienie kurdów i dostarczają im broni w celu wzmocnienia oddziałów, stacjonowanych w Persji. Kroki te podejmuje Anglia pod protekstem konieczności interwencji w sprawie Mossulu.

### Życie ekonomiczne.

G I E Ł D A.

WARSZAWA, 16.IX. (A. W.) Warszawska giełda urzędowa (w złotych). Dolar 5,18 1/2. Przekazy: Nowy Jork 5,18 1/2 — 5,17 i 1/4 — Londyn 23,20 — 23,12 1/2, Paryż 27,70 — 27,58, Wiedeń 7,82 1/2, Praga 15,55, Włochy 22,80, Belgia 25,95, Szwajcaria 93,00, miljonówka 0,69 — 0,68, bony złote 0,88, pożyczka złota 6,00, pożyczka dolarowa 2,95. Tendencja słabsza.

Akce (w złotych): Bank Handlowy w Warszawie 8,00 — 8,05. Bank Kredytowy 0,86. Warszaw. Tow. fabryki cukru 5,20 — 5,35 — 5,30. Rudzki 1,70 — 1,68. Starachowice 3,35 — 3,55 — 3,50. Ostrowiec 9,65 — 9,90 — 9,80. Tendencja prawie bez zmiany.

WILNO, 16.IX. (A. W.) Obroty pozagiełdowe (w złotych): Dolar 5,20 i 1/2. Listy zastawne Wileńskiego Banku Ziemskiego (zarejestrowane) 17,00. Akcje Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego 0,09 1/2. Złoto 2,79.

#### Termin płatności podatków.

Ministerstwo Skarbu przypomina, iż w dniu 30 września upływa termin wpłaty 1ej raty podatku od nieruchomości miejskich oraz niektórych budynków w gminach wiejskich.

Do 15 października winna wpłynąć 2-ga rata podatku gruntowego wraz ze 100% podwyżką.

Do 15 października również wpłacony być powinien podatek przemysłowy od obrotu za I sze półrocze r. b. przez mniejsze przedsiębiorstwa.

Pierwsza część drugiej raty podatku majątkowego wpłacana jest od dnia 10 b. m. do dnia 10-go października, 2-ga część 2ej raty podatku tego wpłacana będzie od 10 listopada do 10 grudnia r. b. Poza to na 2 gą połowę września i na październik r. b. przypada jedynie wpłata zwykłych co miesiąc pobieranych podatków.

(A. W.)

#### Premjowa pożyczka dolarowa.

Ruch sprzedaży obligacji 5%, premjowej pożyczki dolarowej wzrasta się z dnia na dzień zarówno w Oddziałach Banku Polskiego, jak w P. K. O. i w bankach prywatnych.

W celu zwiększenia szans wygrania głównej premii w sumie 40 000 dol. jak i premii pomniejszych, które stanowią pokazną sumę — 65.000 dolarów, członkowie różnych instytucji i pracownicy biur zakupują zbiorowo większą ilość obligacji, lokując w nich swoje oszczędności, bądź fundusze kas oszczędności. Ta forma lokaty kapitału przyjmuje się coraz bardziej.

#### Zamknięcie Targów Wschodnich.

LWÓW, 16.IX. (Pat.) Wczoraj zamknięte zostały Targi Wschodnie. W ostatnim dniu targów zwiędziło wystawę kilkanaście tysięcy osób.

#### Ankieta urzędnicza.

WARSZAWA, 16.IX. (A. W.) Zarząd główny stowarzyszenia urzędników państwowych postanowił opracować ankietę w sprawie warunków bytu urzędników. Zebrany materiał informacyjny ma służyć za podstawę przy rozstrzygnięciu kwestji uposażenia. Ankieta obejmować ma pytania w sprawie mieszkaniowej, warunków urzędowania, zadłużenia, życia kulturalnego i t. p.

#### Spółka

Rolniczo-Handlowo-Przemysłowa w Oszmianie

polesza duży wybór narzędzi rolniczych, oraz towary kolonialne za gotówkę i na raty.

Zatwierdzona przez Min. W. R. i O. P.

SZKOŁA

GRY NA FORTEPIANIE

Janiny WOJEWÓDZKIEJ.

Zapisy przyjmują się od 4—6 pop. Mickiewicza 22—5.

## Rozmowa z Delegatem Rządu p. Wł. Raczkiewiczem.

P. Wojewoda Raczkiewicz z właściwą sobie ujmującą uprzejmością rozpoczął rozmowę od wyrażenia słów uznania i zrozumienia dla pracy publicystycznej naszej prasy i wyraził chęć utrzymania z nią ścisłego kontaktu i współpracy, poczem rozmowa przeszła na organizację Delegatury Rządu, którą p. Wojewoda uznał nie tylko za dobrą, ale i za taką, której podział czynności odpowiada nowym formom organizacji urzędów wojewódzkich. Tutaj wtrąciłem zapytanie czy nastąpią zmiany na wyższych stanowiskach administracyjnych, które lansowane były w prasie. P. wojewoda Raczkiewicz zaprzeczył jakoby te i owe przesunięcia były postanowione.

— Muszę, mówił, zapoznać się przede wszystkim z intensywnością i jakością pracy osób, które znalazłem na stanowiskach. I dopiero wówczas, gdybym uznał, że pewne zmiany dla dobra służby są potrzebne, mogłaby być mowa o zmianach. Tymczasem nie nastąpią żadne zmiany ani w Delegaturze, ani w starostwach.

Gdy już mówiliśmy o ewentualnych zmianach mimowoli nasunęło się zapytanie co do policji, która tyle kłopotów przysporzyła b. Deleg. p. Romanowi. Wiedział o tem dobrze o miedzę siedzący b. wojewoda nowogródzki, to też w odpowiedzi na rzuczone pytania ożywił się i z całą stanowczością oświadczył, że na organy władz bezpieczeństwa zwróci szczególniejszą uwagę.

Mianowany Delegatem Rządu w Wilnie p. Wł. Raczkiewicz obejmuje urząd ten po raz wtóry, ale w zmienionych nieco okolicznościach. W ciągu dwóch i pół lat rządów poprzednika formy życia państwowego skrępiły znacznie, administracja została zorganizowana i funkcjonuje nie gorzej niż w b. Kongresówce, staje więc nowy wojewoda wobec zadań pozornie łatwiejszych. W miarę jednakże krystalizowania się form zróżnicowały się bardzo stosunki, ujawniły się nowe bolączki, które wymagają bardzo wnikliwego ich zrozumienia i wysiłków nad ich złagodzeniem i wyrównaniem. Są wreszcie dziedziny życia administracyjnego które wprost wymagają sanacji. Do tych należą wszystkie kategorie organów bezpieczeństwa, samorzady nasze i niezaspokojone przymitywy reformy rolnej, jak serwituty, komasacja i t. zw. parcelacyjne resztówki. W granicach kompetencji wojewody nie leży załatwianie wszystkich trapiących nas bied i bolączek. Jesteśmy tylko jednym z ogniw w administracji państwa polskiego. Mimo to od inicytyw wojewody zależy bardzo wiele i granie jego władzy są dość rozległe, a w bardzo wielu kwestiach orzeczenie wojewody jest decydujące. Wobec powyższego zwrócił się do p. wojewody Raczkiewicza o poinformowanie nas w szeregach kwestyj palących, o których wspominaliśmy wyżej.

— Będę żądał ścisłego zespolenia w pracy wszystkich kategorii organów policji i zwalczał najenergiczniej każdą próbę rozbicia jej spójności. Zharmonizowanie zupełne wszystkich organów

bezpieczeństwa jest moim naczelnym zadaniem w tej dziedzinie administracyjnej. Tak samo jak w pracach Delegatury i starostw, również i w policji dążyć będę do uproszczenia procedury i to nie drogą okólników i wogóle papierków, ale przez żywe zespolenie i zbliżenie wszystkich kategorii urzędów administracyjnych.

Ochrona granicy wschodniej pozostanie, jak to już wiadomo, w ręku korpusu straży granicznej. Organizację wewnętrzną określi regulamin wojskowy, a stosunki w pasie pogranicznym unormuje nowa ustawa o ochronie granic, która niebawem wniesiona zostanie do Sejmu. Dla informacji dodam, że pierwsza linia strzeżona będzie przez piechotę, w drugiej zaś linii znajdują się szwadrony konne pod wykwalfikowaniem kierownictwem. Podoficerów nowemu korpusowi dostarczą, ci z posterunkowych straży granicznej, którzy wyróżnili się nienaganą służbą, a mają przydział wojskowy.

Rozmowa dalsza dotknęła samorządów, które wymagają również sanacji.

— Samorzady na kresach, mówił p. Wojewoda, przeszły bardzo ciężki okres borykania się z niedoborami wskutek dewaluacji waluty. Nawet budżet tegoroczny układany był pod znakiem chwiejności waluty. Obecnie sytuacja znacznie się poprawiła. Nastąpiło ulepszenie i uproszczenie źródeł dochodów sejmików. Pozostaje jeszcze tylko skoordynowanie prac poszczególnych sejmików. Samorządowy zjazd rolniczy na wiosnę r. b. w wileńszczyźnie był tego zapoczątkowaniem. Obecnie w okresie zjazdu starostów zwołam zjazd delegatów wszystkich sejmików, aby wspólnie ułożyć wytyczne dla preliminarzy budżetowych na 1925 r. Przyszły budżety samorządów naszych musi cechować oszczędność i celowość w wydatkach. Jednym słowem dążyć będę do skoordynowania ich działalności, zanim w życie wejdą nowe ustawy samorządowe: gminna, powiatowa, a zwłaszcza wojewódzka.

Końcowa część rozmowy z p. wojewodą objęła bolączki rolne. Gdy wspominałem, że powodem znacznego rozgoryczenia ludności włościańskiej, zwłaszcza w powiatach korytarzowych jest wykonywanie reformy rolnej w zakresie komasacji i zniesienia serwitutów p. wojewoda oświadczył, iż przyznaje, że istotnie sprawy te toczą się w trybie zbyt powolnym.

— Dolożę wszelkich starań, mówił nowy Delegat, aby w granicach możliwości budżetowych sprawom tym żywszy nadał bieg. Do spraw palących zaliczam również realizację owych resztówek (30% rozparcelowanego majątku), które mają przypaść ludności miejscowej.

Z szeregu innych pytań dotknęliśmy jeszcze kwestji mniejszości narodowościowych. P. Delegat oświadczył, że właśnie zaznacza się szczegółowo z temi sprawami na gruncie wileńskim i będzie mógł udzielić nieco później żądanych informacji. Tak samo w szeregu innych kwestyj. Na tem przerwaliśmy rozmowę. Fr. H.

## Ustępliwość p. Skrzyńskiego.

„Gazeta Warszawska“ poświęca dłuższy artykuł jednemu z ostatnich posunięć nowego rządu w stosunku do niemieckich kolonistów poznańskich.

„Istnieje pewnego rodzaju pacyfizm, który polega na łagodzeniu nienawiści wrogów przez jątrzenie własnego społeczeństwa, zaspakajaniu pretensyj obcych kosztem interesów własnych, flirtowaniu z nieprzyjaciółmi, wyzywaniu zaś do walki rodaków, szukaniu drobnych zysków za wielkie procenty.

Takiego pacyfizmu przedstawił w naszym rządzie jest minister spraw zagranicznych p. Skrzyński i jego wpływowi niestety uległ premier Grabski w sprawie niemieckiej.

Świeżo Rada Ministrów powzięła decyzję szkodliwą i błędną, a jednocześnie obraźliwą dla administracji województw poznańskiego i pomorskiego, gorszącą wyzywającą do oporu społeczeństwo wielkopolskie.

Uchwaliła ona stworzyć przy urzędach województw wymienionych rady polsko-niemieckie, składające się w równej mierze z Polaków i Niemców pod przewodnictwem kolejnym Polaka i Niemca dla kontroli likwidacji własności obywateli niemieckich w Polsce. Rady te będą miały prawo kwestjonować decyzje władz administracyjnych, dotyczące tego, kto jest obywatelem polskim lub niemieckim, a zgodnie z tem, czy ja własność podlega lub nie likwidacji, a zwłaszcza wykonanie tych decyzji „aż do ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy obywatelstwa

przez prawomocny wyrok najwyższej instancji“.

Co to oznacza?

Przedewszystkiem, że rząd świadomie wchodzi na drogę przewlekania sprawy likwidacji własności niemieckich obywateli. Straciliśmy już dużo przez dotychczasową owiewność, brak stanowczego i zdecydowanego wykorzystywania swych praw, zatwierdzonych traktatami, przez poddawanie się czynnikom germanofilskim w Europie i — Polsce. Moglibyśmy byli już dawno namoczyć praw, nadanych nam przez Traktat Wersalski zlikwidować własność obywateli niemieckich i wywalić tych, którzy optowali za Niemcami. Nie uczyniliśmy tego, hamowani przez różne względy i względziki, które wysuwali p. Askenazy i jego elita w Ministerjum Spraw Zagranicznych, aż wreszcie Niemcy doczekali się pomysłu dla nich w Europie konjunktury i prawa nasze, które przed 4 laty mogły być wykonane jako niesporne, jak doskonale to określa „Dziennik Poznański“, później stały się sporne i już wykonane w całej pełni nie będą. Doczekaliśmy się tego, że musieliśmy zapłacić odszkodowania usuniętym kolonistom, chociaż własność ich była w gruncie rzeczy własnością pruskiej komisji kolonizacyjnej, że sprawy obywatelstwa i opieki oddano pod arbitraż.

Arbitraż prof. Kaackenbecka wypadł dla nas niepomysłnie w najważniejszej sprawie obywatelstwa, która właśnie rozstrzyga kwestję likwidacji własności niemieckiej. Wskutek tego pozostanie w Polsce poważna liczba Niemców, którym to prawo właściwie nie przysługuje, oraz silniejsza pozostanie własność niemiecka na Kresach Zachodnich niż powinna przy energicznym wykonaniu przez Polskę praw, przyznanych jej w Traktacie Wersalskim.

Obecna decyzja rządu polskiego, zainspirowana jest przez min. Skrzyńskiego, który nie wahał się insynuować przed Ligą Narodów, że to Komitet Likwidacyjny w Poznaniu gw.łei międzynarodowe zobowiązania Polski i urabiać zagranicą opinię, że jedyną przeszkodą dla ugody i porozumienia Polski z Niemcami jest szowinizm i zacofanie Wielkopolski i Pomorza. Decyzja ta daje tysiączne okazje Niemcom, członkom rad, do kwestjonowania postanowień władz administracyjnych i przewlekania ich wykonania pod różnymi pozorami.

Rady te będą stworzone wyłącznie dla Niemców, gdyż ludność polska ma najzupełniejsze zaufanie do władz administracyjnych w województwach poznańskim i pomorskim. Będą więc one organami kontroli niemieckiej nad działalnością administracji polskiej.

Stworzenie ich przez rząd szkodliwym jest dalej z tego względu, że sugeruje zagranicy i ludności niemieckiej, która stanowi tylko 16 procent ludności województw poznańskiego i pomorskiego, że ziemie nasze na zachodzie są krajem mieszanym polsko-niemieckim, w którym Niemcy są czynnikami równoważnym z żywiołem polskim. Jest to przecież fałsz, potrzebny dla polityki niemieckiej, a szkodliwy dla nas.

Decyzja ta, jak powiedzieliśmy, jest gorszącą i wyzywającą do oporu społeczeństwo naszych kresów zachodnich. Jest ona votum nieufności rządu dla administracji polskiej na tych ziemiach, inaczej bowiem stworzenie rad do kontroli nad nią byłoby niepotrzebne.

Prasa wielkopolska jednomyślnie dopatruje się w tej decyzji rządu polskiego inauguracji nowego kursu w polityce polskiej wobec Niemiec i pierwszego kroku w serji prezentów, które się zamierza dać Niemcom.

Jeżeli tak jest, a upoważnia do tego mniemanie specjalnego rodzaju „pacyfizm“ min. Skrzyńskiego, w takim razie rząd wyzywa na ubity plac opinję całego społeczeństwa polskiego, nie tylko województw zachodnich.

**D-rzy Bujalski, Obieziński i Waszkiewicz** lokują położnice i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie Położniczym.  
ul. W. Pohulanka Nr. 31.

## Proces Steigera.

Dzień pierwszy rozpraw.

W numerze wczorajszym „Dziennika“ zamieściliśmy krótkie, telegraficzne sprawozdanie z pierwszego dnia rozpraw sądowych w sprawie zamachu lwowskiego na p. Prezydenta. Uzupełniamy je ciekawymi szczegółami, zaczerpniętymi z pism wieczornych: Salomon Steiger, mężczyzna wzrostu wysokiego, szczupły, o twarzy bladej i golonej, nosi okulary. Urodził się on we Lwowie w r. 1900. Po ukończeniu gimnazjum we Lwowie, uczęszczał na Akademię Eksportową w Wiedniu, potem na uniwersytet we Lwowie, gdzie otrzymał absolutorium i złożył dwa egzamina prawnicze i jedno rygorosum. Ostatnio zajmował stanowisko buchaltera w firmie „Mein“.

Prokurator Zaniewski wniósł następnie ustnie akt oskarżenia, opierający się głównie na zeznaniach p. Marji Pasternak, baletnicy, która oczekując przyjazdu p. Prezydenta Rzeczypospolitej zauważyła w najbliższym swem otoczeniu mężczyznę, ubranego w płaszcz gumowy. Osobnik ten, w chwili, gdy nadjeżdżał powóz p. Prezydenta Rzeczypospolitej, rzucił w kierunku powozu przedmiot jakiś, który natychmiast zaczął się palić. Mężczyzna po rzuceniu tego przedmiotu zaczął uciekać ulicą Legionów do bramy przechoźniej, gdzie go aresztowano. W tym samym duchu zeznał na śledztwie dr. Feliks Lewicki, który zauważył, że sprawca zamachu przed zbliżaniem się powozu trzymał ustawicznie prawą rękę w kieszeni, a po rzuceniu bomby zaczął uciekać.

Bomba, którą posługiwał się Steiger wypełniona była dynamitem, ekrazytem, żelatyną wybuchową i kilku patronami zawierającymi piorunotęć. Bomba posiadała taką siłę wybuchową, że mogła w obrębie 8 do 10 metrów wszystko zniszczyć. Jeśli wybuch bomby nie nastąpił, to stało się to tylko dlatego, ponieważ koń odrzucił kopytem bombę, gazy się ulotniły, a tem samem i siła wybuchowa bomby zmalała.

Głosem spokojnym, nieco przytłumionym zeznał następnie oskarżony Steiger. Do winy się nie poczuwa. Około godz. 2 min. 40 idąc z biura z ul. Sycystuskiej podszedł do rogu ulicy Kopernika, by przypatrzeć się bliżej Prezy-

dentowi, a gdy nadjeżdżał powóz p. Prezydenta spostrzegł, że ktoś rzucił jakiś przedmiot owinięty w biały papier w kierunku powozu. Ponieważ wiedział, że na Prezydenta rzuca się albo kwiaty, albo bomby, nie chciał, by go o udział w zamachu posądzono i natychmiast zaczął uciekać. Do partji komunistycznej nie należał, był tylko od lat 4 członkiem organizacji sjonistycznej „Macabea“.

Z kolei przystapiono do przesłuchania p. Marji Pasternakówny, która szczegółowo opowiada o swych spostrzeżeniach. Widziała, jak w chwili nadjeżdżania powozu Steiger rzucił jakiś przedmiot owinięty w biały papier. P. Pasternakówna myślała zrazu, że to cukierki, zobaczywszy jednakowoż płomyk i dym od razu zorientowała się, że to bomba. Chciała krzyknąć do Steigera: to pan rzucił bombę, lecz zaniechała tego, przypuszczając, że może w pobliżu znajdują się wspólnicy Steigera i dopiero, gdy Steiger zaczął uciekać, podniosła krzyk, puściła się w pogoń za Steigerem i wskazała go policji.

Sw. dr. Feliks Lewicki widział przebieg zajścia z miejsca mniej więcej tego samego, co p. Pasternakówna; nie puścił się w pogoń za Steigerem, obawiając się, by Steiger do niego nie strzelił.

W czasie zarządzonej przerwy, ojciec oskarżonego Steigera obśpał obelgami p. Pasternakównę i chciał ją obić. Wywołało to niesłychane oburzenie wśród obecnych. Ojca Steigera odprowadzono na inspekcję policyjną.

Oficerowie i podoficerowie XIV-go pułku Ułanów Jazłowieckich, którzy byli w eskorcie, zeznają zgodnie za szczegółami, zawartymi w akcie oskarżenia.

WARSZAWA, 16.IX. (A. W.)

Delegacja posłów żydowskich zgłosiła się w poniedziałek do premiera Grabskiego przedstawiając mu sprawę zajścia podczas pobytu Prezydenta Rzeczypospolitej we Lwowie. Ci sami posłowie byli następnie u ministra Spraw Wewnętrznych Hübnera, któremu użalali się, iż pewne elementy wykonywane pochodzenie żydowskie Steigera i chęć zrzucenia odpowiedzialności za zajście lwowskie na ogół żydowski. Minister Hübner odpowiedział na to, iż nie wyobraża sobie obiektywnego obywatela, któryby winił ogół żydowski.

formie została poruszona, Rosja, chociaż nie będąc członkiem Ligi Narodów i nie biorąc w niej udziału, nie wiadomo, czy nie przedstawiłaby innego projektu organizacji Wileńszczyzny w formie federacyjnego państwa Białoruskiego, takimi czy innymi więzami połączonego z republiką sowiecką.

Wreszcie też i czas podnoszenia kwestji wileńskiej na tem posiedzeniu Ligi Narodów jest bardzo niedogodny. Po pierwsze, Litwa nie postarała się w swej polityce zagranicznej o stworzenie mocei wyraźnej linii, po drugie, nie załatwiła się jeszcze z porządkiem Klajpedy. Ta druga okoliczność będzie bardzo szkodliwa sprawie wileńskiej. Przecież czy tak, czy owak z żądaniem Wilna zaraz powstałoby pytanie u Ligi Narodów, czy Litwa potrafi rządzić tak skomplikowanym krajem, jak wschodnia Litwa z 1/4 miljonem mieszkańców. Jeżeli przy rozważaniu kwestji klajpedzkiej żądano projektu, jak kraj ten będzie rządzony, tembardziej żądanie to byłoby wystawione Litwie w kwestji wileńskiej. O ile wiadomo, rząd nasz żadnego takiego projektu nie przygotował. Poruszając kwestję wileńską bez przygotowania znacząco szkodliwie jej przedstawienie delegacji na niebezpieczeństwo.

Lecz najprawdopodobniej Ligi Narodów nie przystąpi do rozważania tej kwestji z powodu wyżej wskazanych motywów. Próżny tedy będzie zamiar naszego rządu jej poruszenia, próżne też wystąpienie delegacji i marnowanie pieniędzy.

Do kwestji wileńskiej potrzebne jest długie przygotowanie, potrzebny jest kontakt z Rosją, która z osiągnięciem większej wagi

## Bankructwo polityki litewskiej.

W numerze niedzielnym naszego pisma zamieściliśmy wyciąg z artykułu tygodnika wileńskiego „Lietuvos Kelias“ w którym autor stwierdza zupełne bankructwo dotychczasowej polityki litewskiej w sprawie wileńskiej i wskazuje konieczność zmiany frontu a mianowicie zerwanie z Koalicją zachodnią i oparcie się o Niemcy i Rosję.

Obecnie dochodzi nas nie mniej zaniemienny głos p. t. Smetony z Kowna, który w Nr. 24 tygodnika „Wajras“ do nie mniej pesymistycznych wniosków dochodzi pod wpływem niepowodzeń litewskich w Lidze Narodów:

„Litwa oczywiście może, ile jej się podoba sama podnosić kwestję wileńską w Lidze Narodów, lecz z trudnością da się przypuścić, aby co z tego dobrego wyjszło miało. Czyżby który z członków Konferencji Ambasadorów powiedział, że cmyliłiśmy się w rozstrzygnięciu kwestji wileńskiej i niech teraz Liga Narodów naprawia nasze błędy. Przecież równałoby się to poniżeniu swego własnego autorytetu. Po drugie: niechby który z członków Konferencji Ambasadorów podniósł kwestję wileńską i byłaby ona na posiedzeniu Ligi Narodów rozważana. Czemby się to skończyło? Na korzyść Litwy Wilno nie może być przyznane dla wielu przyczyn: Polska dobrowolicie nie zrzeknie się Wilna; jeżeliby nawet Liga Narodów przyznała je Litwie, Litwa nie może go sama odebrać bronią. Przeciwnie projektowi Hymansa Rosjaby obecnie jeszcze energicznie występowała niżuprzednio. Gdyby kwestja ta na tej plat-

w polityce wschodniej, niewątpliwie nie dopuści, aby bez jej zapewnienia były zmieniane granice ustanowione na mocy traktatu ryskiego. Lecz cóż począć, gdy politycy „Rytasa” każą Litwie orjentować się na sąsiadów o „chrześcijańskim światopoglądzie”, to znaczący w Polsce?”

Jesteśmy więc świadkami otrzęźwienia polityków litewskich. Jest to początek. Miejmy nadzieję, że tak samo zawiadą umizgi do Rosji „bolszewickiej”, która ma własne cele co do Litwy, jak zawiadło narzucanie się państwu zachodnim.

**Przegląd prasy.**

Tyle się ciągle mówi i pisze o polityce, że choć czasami chcielibyśmy zapomnieć o niej i w dziwnym przeglądzie prasy potrącić o in e tematy. Jest nim wystąpienie młodzieży lewicowej z racji odbywającego się w Warszawie kongresu C. I. E., odłam którego, nie tak licznie może, jak się spodziewano i do czego poczyniono zachody powitalne, zawadził o stare Wilno.

Ale nasza „postępowa” lewica, nie uznająca żadnych tradycji, przejęła jedną tradycję „liberum veto”, i niech tylko zdarzy się jej „prawicy” coś zrobić, wnet krzyczy: „nie pozwalam”. Tak też jest i z kongresem studentów uniwersyteckich, zorganizowanym przez prawicę, na co nie może obywateli patrzeć lewica, a organ jej „Głos polski” pisze:

„Jak wiadomo istnieje w Warszawie dwa organy centralne zrzeszeń akademickich. Są nimi t. zw. N. K. A. (naczelny komitet akademicki) i W. R. A. (warszawska rada akademicka). Pierwszą z nich jest organem naczelnym związków i korporacji akademickich o oddzielnym programie — druga natomiast grupuje wokół siebie zrzeszenia akademickie demokratyczne — lewicowe.

Organizacja kongresu C. I. E. zajmują się N. K. A., który też przy pomocy swego specjalnego referatu spraw zagranicznych, utrzymuje stały kontakt z zagranicą i C. I. E.

W dniu wczorajszym, w związku z rozpoczętym kongresem lewica akademicka Warszawy wydała odezwę, w której stwierdza, że nacoz. kom. akad. w żaden sposób za reprezentację ogółu polskiej młodzieży akademickiej uważany być nie może. Jest on przedstawicielem wyłącznie kilku związków prawniczych.”

„Wylądnie kilku”, a więc nie znacząca mucha, która jednak swymi skrzydłkami potrafiła poruszyć słuchaczy wyższych uczelni czterech części świata. A ten kolos, jaki przedstawia sobą druga strona zdobył się... aż na frondującą odezwę.

I rodzi się pytanie: czemu ci frondyści będą jako ludzie zupełnie dojrzałi? Apostołami nowych idei (oby nie Leninami), czy też aniołami buntu, to jest szatanami ludzkości. A często te dwa kierunki płaczą się neliłościwie. Przykład tego daje Francja, gdzie postępowy rząd p. Herriota w tych dniach dokonał wypędzenia zakonnic klarysek z miasta Alencon.

Mieszkańcy Alencon jednomyślnie wysłali protest do rządu, zaznaczając na wstępie, iż nie można niczego zarzucić klasztorowi, który dotknął niesprawiedliwie zarządzenie.

O zarządzeniu „Journal des Debats” pisze:

„W chwili, gdy nieprzyjaciel urządził zbrojny najazd na Francję, wówczas ludzie, którzy dziś czynią zamach na wolność obywateli, błagali nas, byśmy przetrwali wszelkie klótnie partyjne i stanęli murem w obronie ojczyzny. Nikt nie odmówił temu wezwaniu — katolicy, tworzący przeważną większość, spełnili obywatelski obowiązek na froncie i wewnątrz kraju.

Było to święte przymierze patriotów. Era walk i prześladowań religijnych zdawała się na zawsze skończoną. Mieśliśmy nadzieję, że nadeszły czasy zgody i wolności.

Są jednakże ludzie, którzy są temu przeciwni i oto rozpalają oni zarzewie wojen religijnych!

My tego nie zniesiemy...”

Z tego powodu w Strasburgu, Metz, Kolmarze i Mülhuzie odbyły się olbrzymie manifestacje religijne. W Strasburgu około 50 tysięcy ludności wzięło udział w pochodzie z transparentami, na których widniały napisy: „Nie chcemy szkoły bez Boga”, „Nie oddamy naszych zakonów”. „Słowo Francji jest święte”.

To ostatnie zdanie odnosi się do przyrzeczenia, danego Alzacji przez francuskich mężów stanu pp. Clemenceau, Poincare i Mille-

randa, o nienarzucaui odzyskanym prowincjom praw niezgodnych z ich tradycjami.

A ta walka na kresach francuskich zwraca myśl naszą uporczywie na nasze kresy własne, o których „Gaz. Waresz.” wyraża się następująco:

„O zaniechaniu naszych kresów zachodnich, bolesne fakty komunikuje „Kurj. Pozn.” (korespondencja p. t. „Po obu stronach Noteci”. Zestawia on staranność rządu niemieckiego i niedbalstwo polskiego na pograniczu w pow. chodzickim)."

Nie lepiej zresztą jest i na kresach wschodnich. Sprawy ich administracji porusza „Rzeczpospolita”, wykazując dziwne posunięcia rządu. Dotychczasowemu delegatowi rządu w Wilnie, p. Romanowi, zaproponowano podsekretarjat stanu w min. spraw wewnętrznych, a gdy ten nie przyjął, poruszone myśl podsekretariatu przy prezydium Rady ministrów.

Rozpatrując kwestię owego Podsekretariatu Stanu, mimowoli nasuwają się takie pytania: albo chciano go stworzyć w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, bez należytej rozważli i wskutek argumentów p. Romana, koncepcji tej zaniechano, albo też tworzono go po to jedynie, by przenieść p. Romana z Wilna, gdzie wskutek swej energii i stanowczości, był dla pewnych czynników wojskowych niezbyt dogodny.

Poprzednio dla zapewnienia bezpieczeństwa kresom, dano specjalne pełnomocnictwa gen. Rydzowi Smigłemu. Okazało się jednak, jak przysłał minister Sikorski, że nie usuwa to najgorszej strony położenia, t. j. dwoistości władz, dbających o bezpieczeństwo. Wówczas mianowano wojewodami w Nowogródku i Lucku generałów Olszewskiego i Januszajtisa. Musiano ich jednak, jako wojskowych, przenieść w stan spoczynku, nie będąc więc mogli mieć wojska pod swą bezpośrednią komendą, nie wykazali zaś dotąd żadnych kwalifikacji do służby administracyjnej.

Nasuwają się tedy pytania, czy i ta decyzja Rządu, jak i sprawa Podsekretariatu Stanu do Spr. Kresowych, a przedtem pełnomocnictw gen. Rydza Smigłemu, nie jest eksperymentem niedostatecznie przemyślanym. Dobrzeby było, gdyby było inaczej, bo sprawa administracji w Województwach Wschodnich jest zbyt ważna, by mogła być polem do coraz to nowych eksperymentów.

Objęcie władzy przez nowomianowanych dygnitarzy już się odbyło. Zobaczymy niedługo, jaki plon przyniosą Państwu zaprowadzone zmiany. L—i.

**Sejm i Rząd.**

**Nowe ustawy hipoteczne i notarialne.**

WARSZAWA, 16. IX. (Pat.) — Dnia 11 września r. b. odbyło się w ministerjum sprawiedliwości pierwsze posiedzenie komisji w sprawie zmian, projektowanych w ustawie hipotecznej i ustawie notarialnej. Posiedzenie odbyło się pod przewodnictwem rady prawnego Ministerstwa Sprawiedliwości p. Zdanowicza, przy udziale sędziów Sądu Najwyższego i przedstawicieli Ministerstwa Reform Rolnych. Zebrany w tej mierze materiał nie został wyczerpany. Następnę posiedzenie dnia 18 b. m.

**Z Litwy.**

**Zlikwidowanie polskiego towarzystwa w Kłajpedzie.**

W Kłajpedzie zostało zlikwidowane polskie towarzystwo „Mempol”.

**Stabe mosty na Litwie.**

„Rytas” umieszcza ogromny artykuł na temat niebezpieczeństwa, jakie grozi pasażerom, jeżdżącym kolejami, z powodu słabych mostów. „Rytas” stwierdza, że wobec runięcia mostu w Prenach, Janiszkaeb, Olicie i Janowie, czas najwyższy jest myśleć o zarządzeniu grożącem niebezpieczeństwem.

**Stan handlu Litwy z zagranicą w/g litewskich komunikatów.**

Prasa litewska podaje, że bilans handlowy Litwy w pierwszym kwartale bieżącego roku przedstawia się w 20% -ach aktywnych, wykazując jednocześnie, że w roku 1920 wywóz stanowiąc zaledwie 34% przywozu, w 1921—28%. Następnie prasa litewska stwierdza, że 50% całego eksportu stanowią przedmioty spożywcze i głównym przedmiotem wywozu są: len, siemię lniane, drzewo, bydło rogate, konie i jaja. 80% importu pochodzi z Niemiec, 43% wywozu również do Niemiec się skierowuje. Kolejne miejsce zajmuje Anglja i Łotwa. (Wil. B. I.).

**Teatr polski**

**rozsadnikiem propagandy żydowsko-bolszewickiej**

Z nadsyłanych nam przez dyrekcję teatru komunikatów dowiedzieliśmy się o zamiarze wznowienia sztuki Jewreimowa. To co najważniejsze? W jakim celu? Czy gwoli sprowokowania społeczeństwa polskiego i przypochlebiania żydom?

Jeżeli dyrekcja teatrów uznała za właściwe przed rokiem mniej więcej wystawić do żydowsko-komunistycznej sztuczki, mogła od biedy tłumaczyć się obowiązkiem zaznajamiania publiczności z sensacyjnymi nowościami nowszego repertuaru, dziś, gdy sztuka jest przebrzmiała, a krytyka całkiem stanęła, najbardziej pobłażliwy sąd nie potrafi wytknąć macerę i usprawiedliwić tego wyboru.

To też zupełną rację ma jeden z naszych czytelników, pisząc w liście do redakcji między innymi, co następuje:

„Z najwyższą przykrością, dowiedziałem się, że teatr nasz ma wznowić sztukę rosyjską Jewreimowa p. t. „To co najważniejsze”, graną już tu, niestety w roku ubiegłym i cieszącą się powodzeniem przedewszystkiem u szerokiej mas żydowskiej. Sztuka ta jest typowym produktem dzisiejszej zubożewiałej, aroganckiej, zażydzonej, antychrześcijańskiej Rosji, o efektach grubo skórných, brutalnych, w swej tendencji najbardziej niemoralna, jak tylko sobie można wyobrazić. Dość powiedzieć, że postać naczelną mającą trzy żyjące żony (to ma być niby bardzo głęboki symbol!) nazywa się Paraklet, czyli wedle terminologii chrześcijańskiej—trzecia osoba Trójcy św.: Duch św. Otóż ta osoba szerzy najprzewrotniejszą i bezmyślną ideologię złudzenia, jako rzekomo jedynej gwaranacji szczęścia.

Rzecz cała jest zbudowana nieudolnie, pomimo forsowne nagromadzonego efektów. Finał w grun-

cie rzeczy rozpaczliwy: bo cóż się stanie z ludźmi oszukiwanymi, gdy im owa pociecha, owo złudzenie zostanie odjęte? A odjęte im nawet poza koniecznością życiową być musi, i to koniecznie, nawet wedle sensu i logiki sztuki Jewreimowa.

Dziwne jest tedy, że dyrekcja teatru polskiego wystawia wśród społeczeństwa katolickiego tego rodzaju perwersyjną sztukę żydowsko-rosyjską, a jeszcze dziwniejsze, że niektóre pisma, nazywające się konserwatywnymi (!!) taką sztukę polecają.”

Tyle nasz korespondent. W uzupełnieniu listu powyższego pragniemy zwrócić uwagę na jedną jeszcze stronę działalności dyrekcji teatru: o ile nam wiadome, p. dyrektor Rychłowski otrzymuje subsydjum rządowe oraz ubiega się obecnie o zapomogę miejską na prowadzenie teatru śpiewnego, o różne ulgi podatkowe przy organizowaniu koncertów. P. Rychłowski korzysta też z obydwu lokalów teatralnych („Lutni” oraz na Pohulance) po cenie ulgowej, pod warunkiem atoli, że służyć one będą jedynie sztuce polskiej, że polska mowa wyłącznie rozbrzmiewać będzie w tych murach, wzeisionych w czasach ciężkich za grosz publiczny. Tymczasem p. Rychłowski urządził w ostatnich czasach szereg czysto rosyjskich koncertów śpiewnych, obecnie zaś gwałtownie reklamuje koncert pjanisty p. Siroty, który odbyć się ma w sali Lutni. P. Sirota jest bratem znanego kantora przy synagodze żydowskiej w Warszawie.

Wobec czysto żydowsko-gieszefciarskiego kierunku, w jakim prowadzone są nasze teatry, nie widzimy absolutnie racji, dlaczego p. Rychłowski miałby korzystać z jakiegokolwiek ulg, lub nawet otrzymywać zapomogi.

O ile dotychczas byliśmy za udzieleniem takowej, to wobec wyraźnej przez obecnego dyrektora ujawnionej złej woli i lekceważenia opinii polskiej, stanowczo jesteśmy temu przeciwni. J. O.

**ZYGZAKI.**

**Evviva l'arte...**

Narodowy teatr „Lutnia” w Wilnie zapowiada na niedzielę recital Leo Siroty. — Państwo nie wi, kto jest Sirota? Un jest rodzony brat tego Kantora bóg-nicznego, co tak pięknie śpiewał kiedyś. Dział już trochę zdezolowany.

Inny „Kurjer Wileński” w № 66-ym z dn. 16 b. m. zapowiedział na poniedziałek premierę: „Śnieg” St. Wyspiańskiego (!) Tak, tak Wyspiańskiego! Jeśli Przybyszewski mógł napisać jeden „Śnieg”, dlaczego Wyspiański nie może napisać drugiego? Przecież oni oba Stanistawy!

— Co, Wyspiański umarł? Ktoby przypuszczał... Myśmy myśleli, że on żyje i jest dyrektorem teatru w Poznaniu. Ny, ny... Les.

wiony. Ze szkód wyrządzonych faktycznie stwierdzono: zdarcie kory z dwóch drzew, na skutek przywiązania lin żelaznych, zniszczenie dwóch klombów oraz zdeptanie trawników. Co się tyczy pierwszego punktu — wina spada całkowicie na organizatorów zabawy, co do zdeptania trawników i klombów, przypisać to należy prawdopodobnie bardzo licznej publiczności, nie zawsze odznaczającej się u nas zbyt wysoką kulturą i poszanowaniem dobra publicznego. Organizatorowie zabawy zawinili w tym wypadku jedynie brakiem dostatecznego nadzoru. Ponieważ szkody poczynione w ogrodzie nie dają się obliczyć na pieniądze, Magistrat postanowił zredukować pierwotne swe żądanie z 438 zł. do 60 zł. za zaginione dwie drabiny, stanowiące własność miasta. (Jak dowiadujemy się omyłkowo zabrane dwie drabiny zostały odnalezione i będą zwrócone magistratowi).

Miło nam to skonałować, gdyż pułk Saperski, jako wileński szeregowa dotychczas cieszył się sympatją wilanin, znany też jest z uczynności, np. uporządkowanie pomnika Trzykrzyskiego na górze tejże nazwy jest jego zasługą.

**Sprawy miejskie.**

— Posiedzenie Rady miejskiej. W dniu 18 września r. b. odbędzie się posiedzenie rady miejskiej. Porządek dzienny obejmuje następujące sprawy:

Projekt umowy z uniwersyte-tem St. Batorego na wydzierżawienie majątku „Kuprjaniszki”.

Projekt przepisów obowiązujących w przedmiocie uboju bydła w rzeźni miejskiej, korzystania z odpowiednich urządzeń i zachowania w rzeźni porządku.

Wniosek przeniesienia targowiska końskiego i bydłowego z placu Stefańskiego na targowisko Ponarskie i otwarcia na placu Stefańskim rynku ogólnego.

Wniosek opłacania przez wydział opieki społecznej kosztów leczenia dzieci i starców w szpitalach miejskich i prywatnych.

Podanie dyrekcji teatrów polskich o zwolnienie od podatku widowiskowego koncertów odbywających się w gmachach teatralnych, oraz od opłat za korzystanie z ogrodu Bernardyńskiego dla koncertów symfonicznych.

Podanie dyrekcji teatrów polskich o subwydowanie teatru śpiewnego.

Referat w sprawie lokowania kasowych wpływów miejskich.

Referat w sprawie zażalenia Kasy Chorych w Wilnie na wymiar podatku od lokalu Kasy Chorych za r. 1923.

— Wizyta Delegata Rządu p. Raczkiewicza u Prezydenta m. Wilna p. Bańkowskiego. W dniu wczorajszym delegat rządu p. Raczkiewicz złożył wizytę p. prezydentowi m. Wilna, Bańkowskiemu i odbył z nim godzinną konferencję. (m).

— Remont szkół powszechnych m. Wilna. Magistrat m. Wilna przystąpił w tym roku do odremontowania wszystkich szkół powszechnych znajdujących się na terenie m. Wilna. Remontowi podlegało ogółem 52 szkoły, z których większa część już jest ukończona, zaś pozostałe zostaną ukończone w ciągu bieżącego tygodnia. Koszta remontu powyższych szkół pochłonęły około 33.000 zł. nie wliczając w tę sumę kosztów naprawy inventarza, jak i instalacji, które wyniosą około 2.000 zł. do 3.000 zł. (m).

**Wiadomości bieżące.**

**Urzędowe.**

— Wizyta angielska. 16 b. m. w godzinach południowych złożył wizytę delegatowi rządu p. Władysławowi Raczkiewiczowi bawiącemu w Wilnie szlonek parlamentu angielskiego p. Morell i odbył konferencję na temat interesujących go aktualnych zagadnień państwowych.

— Obejmowanie urzędu. Dn. 15 i 16 września r. b. delegat rządu p. Władysław Raczkiewicz przyjmował kolejno pp. naczelników wydziałów delegatury rządu, którzy informowali go o będących w toku, sprawach i składali wyczerpujące sprawozdania z zakresu działalności swoich wydziałów.

Dnia 16 b. m. delegat rządu przyjął komisarza rządu i okręgowego komendanta policji, który przedstawił p. delegatowi rządu oficerów policji komendy okręgowej i komendy miasta Wilna.

— Domy urzędnicze na Krasach.

W związku z budową domów urzędniczych na kresach i przystąpieniem do wykonania szeroko zakreślonego planu wspomnianej budowy delegat rządu p. Władysław Raczkiewicz delegował dn. 16 b. m. kierownika oddziału budowlanego okręgowej dyrekcji robot inż. Przygodzkiego do powiatów wileńsko-trockiego, oszmiańskiego i święciańskiego, zaś inż. tegoż oddziału p. Pietraszewskiego do powiatów wileńskiego, duniłowickiego, dziśnieńskiego i brasławskiego dla stwierdzenia stanu budowy domów urzędniczych oraz poczynienia niezbędnych zarządzeń w celu przyspieszenia rozpoczętych prac i złożenia wyczerpującego sprawozdania p. delegatowi rządu.

**Z miasta.**

— Fałszywe bilety 50-groszowe. Ukazały się w obiegu fałszywe bilety zdawkowe 50 groszowe. Falszyfikat jest wykonany na papierze miękkim bez polysku i bez znaku wodnego. Tło z linii fałszywych jest grubsze i nieregularne. Rysunek utworzony z kół giloszowych i girland z liści dębowych

jest zamazany i utrzymany w kolorze brudno-czerwonym. Druk i podpisy są odmiennie, miejscami zamazane, na odwrotnej zaś stronie biletu litery druku w napisie obowiązującym są niewyraźne.

Policja jest na tropie fałszerzy.

— Ustalenie maksymalnych cen na chleb. W dniu dzisiejszym o godz. 12 w południe odbędzie się w referacie urzędu do walki z lichwą i spekulacją posiedzenie przedstawicieli zakładów sprzedaży mąki, oraz młynarzy i piekarzy m. Wilna z przedstawicielami tut. obywatelskiego komitetu do walki z lichwą i spekulacją, celem ustalenia ostatecznych cen maksymalnych na chleb. Zaznaczyć musimy, iż obecna cena chleba jest wyższą od cen, które dotąd w Wilnie istniały i to w najdroższych czasach, któreśmy przeżywali. Obecnie pobierają piekarze ceny dowolne, nie mając określonych stałych cen. Czas najwyższy byłoby te tak ważne sprawy uporządkować. (m)

— Naturalnie... Rabin gminy żydowskiej m. Wilna zwrócił się do magistratu z prośbą o zezwolenie z racji przypadających świąt, jako to 18 b. m. i 12, 19 października r. b. otwierania w dni niedzielne sklepów ze sprzedażą ryb i mięsa koszerne. Powyższą prośbę magistrat z wnioskiem przychylnym przesłał do Komisarza Rządu na m. Wilno celem dalszego zarządzenia. (m)

— Jeszcze w sprawie zabawy Saperów. W numerze piątkowym pisma naszego zamieściliśmy notatkę w sprawie „znacznego zniszczenia ogrodu Bernardyńskiego” podczas zabawy saperskiej, jaka się tam odbyła dn. 7 b. m. Treść notatki naszej zacierpnaliśmy do słownictwa z urzędowego protokołu sporządzonego przez władzę magistracką.

Jak dotąd dowiadujemy się, na skutek tej notatki odbyły się powtórne oględziny ogrodu przez przedstawicieli zarówno wojskowości, jak i magistratu, przyczem stwierdzono, iż pierwotny protokół w niektórych punktach został przejastr-

O wygląd estetyczny miasta. Już od dłuższego czasu w Cieleńniku leży gruz, o który rozbiłają sobie nogi przechodnie...

Sprawy kolejowe.

Ulgi dla bezrobotnych. Częściowy zastój w przemyśle i handlu spowodował, że szereg pracowników został pozabawiony swego warsztatu pracy...

Cheć więc przyjąć bezrobotnym z pomocą w wyszukaniu pracy, Ministerstwo Kolei specjalnie rozporządzeniem przyniosło im 50% zniżki na kolejach...

Reorganizacja kolejnictwa. Minister Kolei postanowił z dniem 1 stycznia 1925 r. przystąpić do nowej reorganizacji...

Szczegóły nowej reorganizacji podawaliśmy w jednym z poprzednich numerów.

Teatr, muzyka i sztuka.

Pożegnany występ W. Brydzińskiego. Na „Śniegu” Przybyszewskiego, znakomity nasz gość W. Brydziński kończy swoje występy u nas...

„To co najważniejsze” Jewreinowa. W czwartek wchodzi na repertuar grana

przed dwoma laty sensacyjna sztuka „To co najważniejsze”.

Przedstawienia dla młodzieży. Dyrekcja Teatru, licząc się z potrzebą zapoznania młodzieży z literaturą dramatyczną...

W najbliższą sobotę jeszcze raz dane będą „Śluby panienskie” o godz. 4 ej po poł., w niedzielę zaś o godz. 12 ej w południe.

Sport.

Pilka nożna. Zawody o mistrzostwo kl. B. T. S. Wilja II—K. S. Sparta 2:1. W dniu 13 b. m. na boisku Polsk. Czerw. Krzyża odbyły się zawody w piłkę nożną...

Zawody o mistrzostwo kl. A. T. S. Wilja—W. K. S. Pogoń 1:2. W dniu 14 b. m. na boisku W. K. S. Pogoń, odbyły się zawody w piłkę nożną między powyższymi klubami...

Wypadki.

Pożar. Wczoraj o godz. 3 m. 21 po poł. zaalarmowano straż ogólną o wybuchu pożaru w fabryce chemicznej „T-wa Ake. I. B. Segal”...

JUTRO 18 b. m. OTWARCIE SEZONU NAJWIĘKSZY FILM SWIATA „Bitwa pod Czuszimą” (LA BATAILLE) KINO „HELIOS”.

Zabity przez pociąg. Onegdaj na st. kolejowej Parchońsk, przez przejeżdżający pociąg osobowy, został zabity człowiek niewiadomego nazwiska...

Pożar. W pow. wileńsko-trockim, we wsi Wielkie Gulbiny, gm. Rzeszańskiej, wskutek nieustalanej przyczyny wybuchł pożar, którego pastwą stał się dom mieszkalny...

Kronika policyjna.

Dzieciobójczyni. W pow. wileńsko-trockim w lesie, pod Rudziszkami, znaleziono zakopane zwłoki dziecka płci męskiej...

Ruch wydawniczy.

„Lot Polski”. Wyszedł z druku Nr. 10 czasopisma „Lot Polski” w pięknej ozdoby szacie. Artykuły w „Locie Polskim” przy doskonałej stronie ilustracyjnej...

skiego, uzupełnia jego karykatura pióra p. Edw. Głowackiego.

Kalendarz „lekarz” układał z pewnością dobry pedagog. Kto zna hasła „szkoły pracy” i uważnie przejrzy tę małą encyklopedję — notatnik, spostrzeże, że wyrosła ona z ich ducha...

Ze świata.

[Głupota i nietakt ekscesarza Wilhelma.

Do szeregu innych faktów, dotąd tajonych przez otoczenie byłego cesarza Niemiec Wilhelma, a rzucających jaskrawe światło na jego głupotę i nietakt w stosunku nawet z głowami koronowanymi...

Oto podczas wizyty królewskiej pary włoskiej w Berlinie, cesarz Wilhelm, pragnąc ośmieszyć króla Wiktora Emanuela III, który jest bardzo niskiego wzrostu

przeznaczył mu na osobistego adiutanta, najwyższego oficera gwardji, niejakiego von P. tkowa, prawdziwego olbrzyma, mogącego pokazywać się za biletami...

Ale nie koniec na tem. W rozmowie z dostojnikami włoskimi, towarzyszącymi parze królewskiej, cesarz niemiecki kilkakrotnie zapytował się o „piękną pasterkę”, tj. królowę Helenę włoską...

Kto wie — robi uwagę jeden z dzienników angielskich — czy wspomnienie tych głupich dowcipów nie odbiło się na decyzji króla Wiktora Emanuela, gdy w r. 1915 stanął po stronie nieprzyjaciół Hohenzollernów...

TEATR POLSKI „Lutnia”

Pożegnane występy W. Brydzińskiego.

Dzisiaj po raz ostatni „ŚNIEG” Przybyszewskiego.

Początek o godz. 8 ej wiecz.

Klinika Chirurgiczna U. S. B.

wznowiła przyjęcia Chorych od dnia 15 września.

Kino-Teatr „HELIOS” ul. Wileńska 88.

Dzisiaj Clou Paryża! Wielki współczesny salono-wo-erotyczny dramat

APASZKA PARYŻA

w 6 akt. Spelunki Paryża—Scena Salon. W roli gł. najulubieńsza gwiazda doby obecnej BETTY COMPTON i bohater ekranu Teodor Kozłow

Kino-Teatr „Polonja” Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjan.

Dzisiaj Lya de Putti Usobienie wdziedku, urok piękna, czar usmiechu w erotycznym dramacie w 6 akt MIŁOŚĆ DZIECKA GÓR reżyserja słynnego Joe May. ANONSI wróćcie na OTWARCIE SEZONU arcydzieło światowe Czterech Jeźdźców Apokalipsy 2 serie 12 aktów w jednym seansie.

B-cia ALSZWANG

Wilno, ul. Wielka 42. SP. AKC. Telef. 822.

Z powodu ostatecznej likwidacji KONFEKCIJ MĘSKIEJ od dziś 17-go września r. b. Wyprzedajemy w osobnym lokalu z ustępsfmem 50% Męskie: palta, futra, garnitury, spodnie. Kupony na garnitury i podszewki.

W PRACOWNI DAMSKICH SUKIEN Z. GODLEWSKIEJ

Wilno, Ad. Mickiewicza Nr. 22, m. 8 — został otwarty dział okryciowy i futrzany (obstalnęk można otrzymać w ciągu 24 godzin). Ceny przystępne.

Tamże potrzebny krawiec, mający długolet. praktykę w pierwszorzęd. pracowniach, a także żakieciarka.

OD LAT WIELU Lekarze zalecają dorosłym i dzieciom

„JECOROL” wypróbowany zamiast TRANU środek przeciw anemji, ogólnemu osłabieniu i niedokrwistości. Lab. Chem. Mag.

A. Bukowskiego, Warszawa, Marszałkowska 54. Tel. № 13-19.

Sprzedają we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Dr. Zeldowicz z Moskwy. Przyjmuje 9-1 i 5-8

Dr. SZWARC-ZELDOWICZ Pr. 12-5. Chor. kobiece oraz spec. weneryczne, moczołowo, syfilis i skórne.

Ul. Ad. Mickiewicza Nr. 24 (obok hotelu „Bristol”).

W dniu 27 września o godzinie 9-iej rano w Urzędzie gminy janiskiej, we wsi Orniany, odbędzie się przetarg na wydzierżawienie konnej poczty. Informacje otrzymać można w Urzędzie gminy, w Ornianach.

Zarząd gminy w Ornianach. Od KASZLU I PRZEZIĘBIENIA UŻYWAJ PASTYLKI „NEO-VALDA” Wyrobu Laboratorium Chemiczno-Farmaceut. B. KROGULECKI w WARSZAWIE.

Przetarg. Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych w Wilnie niniejszym ogłasza przetarg na sprzedaż gliny, złożonej w 2-ch stosach na placu b. Cegielni Szmłdta na Zakrecie w ilości 725 mtr. 3.

Pisemne oferty w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach ze wskazaniem oferowanych sum w złotych polskich będą przyjmowane w Kancelarii Oddziału Budowlanego O. D. R. P. w Wilnie. Plac Katedralny № 2, 2-gie piętro, pokój № 77 do godz. 11-tej dn. 27 września 1924 r. poczem w tymże dniu nastąpi ich otwarcie. Osoby życzące przystąpić do przetargu muszą złożyć do godz. 11 tej dn. 27-IX 24 r. w buchalterji O. D. R. P. pokój № 88 wadium w wysokości 10% sumy wywoławczej, która wynosi 725 zł.

Wszelkich informacji udziela Zarząd Gmachów Państwowych O. D. R. P. Plac Katedralny Nr. 2, pokój 75. DYREKTOR.

Akuszarka z Warszawy udziela porad sześcym. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

ANGIELSKIEGO i kwerwersacji poprawnym akcentem udzielam tak dorosłym jak i młodzieży. Zaułek S-to Jerski 5 m. 10 od 5-6

Buchalter rolniczo-przemysłowy i handlowy poszukuje od zaraz posady. Rutyna, referencje i świad. poważ. rekomend. Wilno, Zawalna 16 m. 53. Bornicki.

Brek nowy solidny z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: Arsenalska 5 por Szmański w 3 p. sap.

2 pokoje umeblowane słoneczne ze wszelkimi wygodami do wynajęcia. Jagiellońska 9-9 od godz. 8 do 10 i od 4 do 6.

Do wynajęcia niedrogo pokoje umeblowane, z wygodami, elektrycznością i obsługą Róg Ostrobramskiej i Kolejowej 1. Dowiedzieć się u szwajcara w hotelu.

Do sprzedania sześcioleta rasowe — francuskie pontony, ulica Popowska, Nr. 30 dom Tomaszewicza.

9. IX na drodze Wilno—Podbrodzie zostały skradzione dokumenta: książka wojskowa za № 26 ll wyd. przez P.K.U. Wilno, wyścig met. żony z książką, oraz podanie na pozwolenie na broń wszystkie na imię Samuela Lewinsona, zam. w St. Święcianskich, które niniejszem się unieważnia.

Do wynajęcia 2 pokoje z wspólną kuchnią przy ul. Zakretowej—dowiedzieć się w sklepie nabiałowym pani Kiernowiczowej, róg Niemieckiej i Dominikańskiej.

D-r. ŁUKIEWICZ Choroby skórne i weneryczne. wrócił i przyjmuje od godz. 4-7 pop. Ul. Ad. Mickiewicza 9, — wejście z ul. Śniadeckich 1.

Dr. Marjan Mienicki Choroby weneryczne, syfilis i skórne (leczenie sztucznym słońcem górskim). ul. Wileńska 34-3. Przyjm. od 4-7 pp.

Dr. medycyny B. SZYRWINDT Choroby: skórne, weneryczne, syfilis. Wielka 19. 10-1 i 4-7.

Dr. Blumowicz choroby weneryczne. ul. Wielka 21. 9 113-6.

Dr. D. KENIGSBERG choroby weneryczne, syfilis i skórne, ul. Mickiewicza 4. Przyjm. 9-1, 5-8.

Dr. D. Legiejko Choroby wewnętrzne. (Spec. płuc i żołądka). Przyjmuje od 9-11, 6-7 w., ul. Ad. Mickiewicza 21 m. 1.

Inteligentna wdowa sukcesorną szkołą gospodarczą poszukuje samodzielnej posady do zarządu gospodarstwem. Plac Napoleona 8, m. 8.

Dr. Leon Ginsberg Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352 od 9-12 i 4-7.

Kobieta lekarz Dr. Abłamowiczowa choroby kobiece i akuszerska Kasztanowa 7, m. 7. g. 9-10 i 3-5.

Lekcyj gry fortepianowej — kursu teorii muzyki udziela od I IX prof. A. Legrand (dypl. Konserwatorjum Kolońskiego) ul. Sierakowskiego 3, m. 4. Tamże lek. jez. francuskiego i niemieckiego.

Na godziny popołudniowe poszukuje pracy osoba inteligentna; przyjmie jakiegokolwiek zajęcia, nie wyłączając pracy fizycznej pomoc przy gospodarstwie, sycie, cerowanie, do dzieci i t. p.) Łaskawe oferty dla E. G. Administracja „Dzien. Wil.”

Mam wszechstronne kwalifikacje w zawodzie krawieckim, z dobrym krojem i kilekoletnią praktyką. Wykonuję najwykwintniejsze suknie, kostjomy, płaszczki i futra, przyjmuję robotę do siebie, oraz w domach prywatnych wysoko zarobkowych. S-to Michał. 8 m. 1. Wiadomość.

Majątki ziemskie, DÓMY, z wolnymi mieszkaniami, PLACE tanie, ładnie położone, SKLEPY z mieszkaniami i bez, MEY-NY wodne i parowe, WSZELKIE interesy poleca Dom H. Kom. „ZACHETA” Portowa 6 D. 4

MIESZKANIA ze wszelkimi wygodami i bez, małe i duże posiada do wynajęcia Dom Handl. Komisowy „ZACHETA” Portowa 6 D.

Mieszkanie wśrodkimieście, dwa pokoje i kuchnia, zamienię na mieszkanie jeden pokoj z kuchnią, może być na piętrze, przy ul. Wielka Pohulanka, Górysta, Piłsudskiego, Portowa, Jagiellońska, Wileńska. Oferty do Dziennika Wileńskiego, dla K. B.

Posiadam pełne kwalifikacje w zawodzie krawieckim w lepszych firmach Warszawskich. Reflektuję na prowadzenie pierwszorzędnej pracowni, sukien i okryć dam. Oraz lekcje kroju, gdyż posiadam teorię w dobrym stopniu i kilekoletnią praktykę samodzielną pracy. Łaskawe oferty: Antokolska 19 m. 5 Wanda P. 0

Skrad. książkę wojskową, wyd. przez P. K. U. Wilno, na imię Michała Szulskiego—unieważnia się.

Skrad. książkę wojskową, wyd. przez P. K. U. Troki, kartę mobil. wyd. przez Urząd gm. Skorbutczany i zaśw. kolej Stanisława Kowalewskiego — unieważnia się.

Pianino prawie nowe, firmy zagranicznej do sprzedania. Szpitalna 7 m. 4. (w pobliżu ulicy Zawalnej.)

Stenografji wyucza listownie, szybko, jaknajdokładniej (gwarancja). Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39. Żądacie obszernych, bezpłatnych prospektów.

Skrad. ks. wojsk., or. 5 kartą pow. łania, wyd. przez P. K. U. Wilno, świadectwo przemysłowe na handel skórami w powiecie wil., wyd. przez Izbę Skarbową—Wilno, świadectwo przemysłowe na handel skórami w Oszmianie, wyd. przez Izbę Skarbową w Oszmianie, paszport, wyd. przez Starostwo Wileńskie—Troćkie na imię Ludwika Mordasa, zam. we wsi Miżanumach, gm. szumsk. — unieważnia się.

Unieważnia się zgubioną legitymacją służbową Nr. 1929 i dekret stabilizacyjny starszego posterankowego Wróbla Tadeusza-Franolszka, zam. 30 kompanja straży granicznej, w Zaćmieńcu, pow. wilejski

Ważne dla pp. adwokatów i przymysłowców! Przepisywanie aktów i dokumentów, pisanie podań uskuteczniom tanio i dokładnie. Ul. Orzeszkowej Nr. 3.

Zgubiona legitymacją ucz. gimn. im. J. Lewela, wyd. na imię Czesława Hermanowicza, unieważnia się.

Zgub. paszport niemiecki na imię Heleny Grochowskiej, zam. przy ul. Żwirowa Góra 7 — unieważnia się.

Zgub. książkę wojskową, wyd. przez P. K. U. Wilno na imię Piotra Czajkowskiego, zam. we wsi Owieczki, gm. smorgońsk. — unieważnia się.

Z powodu wyjazdu do sprzedania fortepjan. Ul. Jakóba Jasińskiego 1. m. 27.

ZDOL-ny technik dentystyczny potrzebny. Zgł. się do Biura Ogłoszeń S. Jutana, Niemiecka 4, tel. 222. 0